



1. Józef Mika „Leszek”
2. Stanisław Ludzia „Harnaś”
3. Jan Kanty Lasota „Przyzba”
4. Ks. Władysław Gurgacz „Sem”
5. Przemysław Nakoniecznikoff „Kruk II”
6. Jan Dubaniowski „Salwa”
7. Józef Ostafin „Miłosz”
8. Irena Odrzywołek
9. Stanisław Ptak „Kruk”
10. Jan Janusz „Siekiera”
11. Stefan Balicki „Bylina”
12. Bolesław Pronobis „Ikar”
13. Jan Kot „Janusz”
14. Henryk Münch „Mnich”

KRAKOWSCY WYKLĘCI

wystawa czynna :

1 marca – 3 sierpnia 2014

Fabryka Emalia Oskara Schindlera
ul. Lipowa 4

Centrum Obsługi Zwiedzających
Rynek Główny 1, 31-042 Kraków
tel. 12 426 50 60
info@mhk.pl

www.mhk.pl



PARTNER



STAŁY PATRON MEDIALNY



PATRONI MEDIALNI



WWW.KRAKOW.PL



[krakow POST](http://krakow.POST)



Muzeum Historyczne Miasta
Krakowa



KRAKOWSCY WYKLĘCI



FABRYKA EMALIA
OSKARA SCHINDLERA
LIPOWA 4

Od 1 III do 3 VIII 2014 r. w oddziale Muzeum Historycznego Miasta Krakowa Fabryka Emalia Oskara Schindlera oglądać można wystawę czasową *Krakowscy Wyklęci*. Wystawa przedstawia wydarzenia z lat 1944–1956 przez pryzmat losów związanych z Krakowem osób, które po zakończeniu II wojny światowej zdecydowały się na kontynuowanie walki o niepodległość Polski w szeregach antykomunistycznego podziemia. Znajdują się wśród nich żołnierze – weterani walk z lat 1914–1920, wojny polsko-bolszewickiej, wojny obronnej 1939 r. oraz konspiracji antyniemieckiej z lat 1939–1945, żołnierze zawodowi, osoby cywilne, przedstawiciele różnych grup społecznych, poglądów politycznych i pokoleń.

Termin „żołnierze wyklęci” powstał stosunkowo późno, w 1993 r. w środowisku skupionym wokół Ligi Republikańskiej. Nazwa została utrwalona dzięki Jerzemu Ślaskiemu, weteranowi Armii Krajowej (AK) i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość (WiN), po wojnie więźniowi politycznemu, który w 1996 r. wydał książkę *Żołnierze wyklęci*. W drugiej połowie pierwszej dekady XXI w. przywracanie pamięci żołnierzy podziemia niepodległościowego uzyskało nowy impuls i wsparcie za sprawą Janusza Kurtyki, prezesa Instytutu Pamięci Narodowej (IPN). Postulat wpisania święta do kalendarza imprez państwowych po latach starań został uwieńczony sukcesem. Sejm RP uchwalił 3 II 2011 r. ustawę o ustanowieniu 1 marca Narodowym Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. 1 III 1951 r. w warszawskim więzieniu wykonano wyrok śmierci na siedmiu członkach IV Zarządu Głównego Zrzeszenia WiN.

Zacieraną przez politykę komunistycznych władz pamięć o żołnierzach wyklętych przywracają zgromadzone na wystawie fotografie, dokumenty, filmy archiwalne, zapisy historii mówionej i wyjątkowe pamiątki. Wśród eksponatów znajdują się m.in. pistolet Vis należący do ks. Władysława Gurgacza, pistolet maszynowy Sturmgewehr 44 używany przez żołnierzy podziemia niepodległościowego (wypożyczone z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie), drzwi z aresztu ze zniszczonymi napisami więźniów przetrzymywanych w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie, klucz z więzienia św. Michała w Krakowie oraz przedmioty wykopane na terenie obozowiska oddziału Żandarmerii Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowców. Wiele z nich prezentowanych jest w Krakowie po raz pierwszy.

Ekspozycja podzielona została na sześć części. Pierwsza część wystawy zatytułowana *Sojusznicy naszych sojuszników* jest przypomnieniem wysiłku zbrojnego Armii Krajowej w walkach przeciwko Niemcom w czasie akcji Burza w 1944 r.

Tytuł dobrze oddaje wyjątkową złożoność sytuacji politycznej Polski na arenie krajowej i międzynarodowej.

W drugiej części *Żołnierze Armii Krajowej! Daje Wam ostatni rozkaz* przedstawiono związki żołnierzy wyklętych z ideowym i militarnym dziedzictwem Polskiego Państwa Podziemnego i jego siły zbrojnej Armii Krajowej. Ta część wystawy chronologicznie rozpoczyna się 19 I 1945 r., czyli w dniu zajęcia Krakowa przez Sowieców. Tytuł jest fragmentem z rozkazu Komendanta Głównego AK gen. brygady Leopolda Okulickiego „Niedźwiadek” z 19 I 1945 r. Rozkaz ten oznaczał formalne rozwiązanie AK i zakończenie walki w dotychczasowej formie. Żołnierze AK dostali szereg wskazówek, jak mają postępować w nowej rzeczywistości. Głównym przesłaniem było prowadzenie dalszej walki w duchu odzyskania niepodległości.

W trzeciej części *Rozbić więzienie!* jest prezentowany największy sukces podziemia antykomunistycznego w Krakowie. Było nim opanowanie (18 VIII 1946) w centrum Krakowa więzienia św. Michała i uwolnienie z niego 64 osób. Akcję przeprowadziła 6. kompania (krakowska) ze Zgrupowania Partyzanckiego Błyskawica, którego dowódcą był Józef Kuraś „Ogień”.

Kolejna część wystawy ma tytuł *Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji WiN. Proces krakowski WiN*. Tytuł nawiązuje do nazwy niepodległościowej organizacji Wolność i Niezawisłość (WiN), której twórcy nawet w nazwie podkreślali swoją wolę odejście od idei walki zbrojnej na rzecz walki politycznej o niepodległość Polski. W Krakowie odbyły się głośne i duże procesy pokazowe m.in. tzw. proces krakowski w 1947 r. przeciwko Franciszkowi Niepokólczyckiemu, Stanisławowi Mierzwie i ich współpracownikom. Zapadły surowe wyroki: osiem osób skazano na karę śmierci, ośmiu oskarżonych otrzymało kary długoletniego więzienia, a jedna osoba została uniewinniona. Na wystawie przedstawiamy historie wybranych osób skazanych w procesie.

„Społeczeństwo, które strzela, nigdy nie da się zbolszewizować. Bolszewizacja zapanuje dopiero, gdy ostatni żołnierze wychodzą z ukrycia i posłusznie stają w ogonkach. Właśnie w Polsce gasną dziś po lasach ostatnie strzały prawdziwych Polaków, których nikt na świecie nie chce nazwać bohaterami” – część wystawy zatytułowaną *Ostatni „leśni”* nieprzypadkowo rozpoczyna cytat z twórczości wybitnego pisarza Józefa Mackiewicza, pozostającego po wojnie na przymusowej emigracji. Z jednej strony słowa te precyzyjnie diagnozują i opisuje sytuację panującą w powojennej Polsce, z drugiej

zaś strony przypominają postać Józefa Mackiewicza, zadeklarowanego i bezkompromisowego antykomunisty, jednego z najbardziej znienawidzonych przez komunistów polskich pisarzy, niesłusznie oskarżanego przez przeciwników o kolaborację z Niemcami, od 1945 do 1990 r. twórcę w Polsce całkowicie zakazanego przez cenzurę, którego nazwiska nie można było znaleźć w żadnych słownikach, encyklopediach czy syntezach dotyczących historii literatury. Józef Mackiewicz, uważany przez elity literackie i polityczne PRL za osobę niegodną wspomnienia, być może najdoskonalej wypełnia definicję pisarza wyklętego.

Damnatio memoriae to tytuł ostatniej części wystawy, termin zaczerpnięty z łaciny i oznaczający potępienie pamięci. Była to procedura znana od starożytności, polegająca na usunięciu z dokumentów i pomników imienia oraz wizerunków osoby potępionej, skazanej na zapomnienie.

Dzieje antykomunistycznego podziemia zbrojnego należą do najbardziej zafałszowanych okresów w historii Polski. Propaganda komunistyczna przedstawiała podziemie zbrojne po 1945 r. jako zjawisko marginalne o charakterze kryminalnym, bez zaplecza społecznego i stosunkowo łatwo i szybko zlikwidowane. Wystawę zamyka część sygnalizująca zabiegi propagandy komunistycznej, która za pomocą m.in. filmu fabularnego starała się utrwalić w społeczeństwie niechęć do walczących z systemem „bandytów”.

Również dziś historia żołnierzy wyklętych budzi wiele sporów i jest obecna w dyskursie społecznym. Z jednej strony pojawiają się propozycje zmiany określenia „żołnierze wyklęci” na „żołnierze niezłomni”. Postulaty te wysuwają zarówno byli żołnierze, jaki i historycy. „Niezlomni” to określenie, które podkreśla ich niezachwianą postawę i walkę o niepodległość. Pamięć o ich walce, systemie wartości, historii i ofercie nie jest już wyklęta i potępiona. Z drugiej strony padają pod adresem żołnierzy podziemia antykomunistycznego oskarżenia powielające propagandowe klisze z czasów PRL.

Wystawa *Krakowscy Wyklęci* i towarzyszące jej wydawnictwo może być dla zwiedzających pierwszym krokiem na drodze do zdobycia wiedzy o podziemiu niepodległościowym, wyrobienia sobie własnego zdania, próbą zmierzenia się z uprzedzeniami i stereotypami utrwalanymi przez kilkadziesiąt lat, okazją do zrozumienia sytuacji, poglądów i motywacji osób, które po 1945 r. (często kolejny raz w swoim życiu) zdecydowały się walczyć z bronią w ręku lub w ramach walki cywilnej poświęcić swoje życie w imię wartości najwyższej – niepodległość Polski.